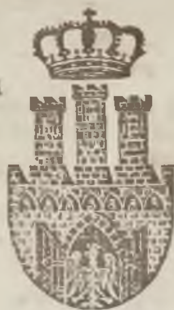
Ner 223. ROK 1841. CZWARTEK 30 WRZESNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.



IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Hieronima.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Janisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
28	6	27" 4'" 391	+ 8° 9	3"' 96	Zaden	Pochmurno	
	2	4, 985	+ 14, 6	3, 74	Zachodni średni	Chmury	
	10	5, 485	+ 7. 0	3, 23	,, słaby	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 do dnia 29 Wrześma.

Rochlitz' Hermann, Wentzel, Szwajkowska Marcella i Aniela, z Polski; — Działyńska Emilia hr., Przebendowska Marya hr., Rastawiecka Edward baronowa, Stanowski Antoni ob., Groniecki Franciszek ob., Loncki Michał, Jordan Hermulaus ob., Skrzyńska ob., z Galicyi; — Woroniecki Adam xiąże jenerał z żoną, Reusche Fryderyk, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Machnicki Alexander, Morawski Hippolit, Haussmann Ludwik, do Polski; — Wentzel, Brükmann Ludwik, Rylski Antoni ob., Saicheti Antoni, do Galicyi; — Heming, Scherr Tos hr., do Pruss.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 25 Września.* —

UKAZ JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Do Namiessnika naszego w Królestwie Polskiém.

Uznawszy stósownem ustanowić 1832 roku w naszej radzie państwa osobny departament do spraw Królestwa Polskiego, w którym rozpoznawane są wszelkie ważniejsze sprawy tyczące się tegoż Królestwa, znajdujemy dalsze istnienie oddzielnéj rady stanu w Królestwie, nieodpowiadającém obecnemu położeniu rzeczy, a gdy przytém zachodzi niezbędna potrzeba oprzeć sądownictwo w ostatniéj instancyi na gruntowniejszéj podstawie, postanowiliśmy, w miejsce dotychczasowych: Rady stanu Królestwa i izby sądu najwyższego, które odtąd istnieć przestają, utworzyć dla całego Królestwa Polskiego, w Warszawie, dwa departamenta rządzącego senatu, nosić mające, podług dalszych z porządku liczb, nazwanie: Dziewiątego i dziesiątego, niemniéj ustanowić ogólne zebranie departamentów warszawskich rządzącego senatu, W skutek czego, wydanym w dniu dzisiejszym do rządzącego senatu ukazem, rozkazaliśmy i niniejszym rozkaznjemy: 1) Ogólne zebranie departamentów warszawskich rządzącego senatu, rozpoznawać będzie wszelkie sprawy, jakie podziś dzień do attrybucyi rady stanu Królestwa należały, z wyłączeniem wszakże budżetu przychodów i wydatków, przedstawiać się odtąd mającego pod zatwierdzenie nasze wprost przez departament do spraw Królestwa Polskiego w radzie państwa, tudzież sprawozdań naczelnie kierujących rozmaitemi gałęziami zarządu krajowego, których roztrząsanie powierzoném zostaje radzie administracyjnéj. Sposób odbywania posiedzeń w ogólném zebraniu, znoszenia się onego z innemi władzami, niemniéj załatwiane

czynności w oném, ma być w zupełności ten sam, jaki był przepisany dla rady stanu Królestwa. — 2) Heroldya Królestwa, zatrzymnje wewnętrzną swą organizacyą, i jako osobna instytucya pozostawioną jest przy ogólném zebraniu warszawskich departamentów rządzącego senatu, w tych samych z nim stosunkach, w których znajdowała się z radą stanu. — 3) Dziewiąty departament rządzącego senatu wstępuje w attrybucye, jakie izbie sądu najwyższego służyły. Wszelkie zatém sprawy do niéj należące, rozstrzygane odtąd być mają w departamencie ostatecznie, podług praw i przepisów dla tejże izby pozostawionych. Samo z siebie wynika, że wyroki departamentu żadnemu dalszemu rozpoznawaniu nie ulegają, i że żadne od nich odwołanie, ani drogą appellacyi, ani rekursu miejsca mieć nie może.— 4) Dziesiąty departament rządzącego senatu, rozpoznawać ma sprawy kryminalne. Attrybucye i zakres władzy onego, oznaczone będą w wydać się mającém prawie karném. Tymczasowie zaś wszelkie po dziś dzień istniejące w téj mierze przepisy, moc obowiązującą zachowują. — 5) Ogólne zebranie departamentów warszawskich rządzącego senatu, zostaje pod prezydencyą namiestnika naszego w Królestwie i składa się z senatorów mianowanych przez nas, z pomiędzy osób pierwszych 3ech klass. — 6) W ogólném zebraniu departamentów warszawskich rządzącego senatu, zasiadać także mają z urzędu swego członkowie rady administr. i warszawski wojenny gubernator. — 7) Departamenta warszawskie rządzącego senatu, składać się mają z senatorów, a prócz tego, na ten jeden raz, i z innych osób wezwanych przez nas do pełnienia obowiązków takowego urzędu; podział onych po departamentach następować ma corocznie, w skutek wyrzeczenia naszego, na przedstawienie namiestnika Królestwa. — 8) Departamenta warszawskie Rządzącego senatu, mogą w miarę potrzeby być podzielone na dwa lub więcéj wydziałów. Skład wydziałów i sposób postępowania w nich będzie ten sam jak i w samych departamentach. — 9) Dla każdego z departamentów warszawskich rządzącego senatu i dla każdego onychże wydziałów, wyznaczony będzie przez nas corocznie prezydujący, a to na przedstawienie namiestnika naszego w Królestwie. — 10) Wrazie nieobecności namiestnika, dla choroby lub innéj przeszkody, obowiązki prezesa w ogólném zebraniu departamentów warszawskich rządzącego senatu, pełnić będzie podług uznania namiestnika jeden z prezydujących w departamencie lub wydziale, albo prezes heroldyi. — 11) Senatorowie ogólnego zebrania departamentów warszawskich rządzącego senatu, używać mają wszelkich praw i prerogatyw służących innym Senatorom naszego państwa. Pełniący zaś obowiązki urzędu senatora, przy odsądzaniu spraw w departamentach warszawskich rządzącego senatu; mają głos stanowczy na równi z senatorami. — 12) Ministrowi sprawiedliwości, jako jenerał prokuratorowi, udzielane będą krótkie statytsyczne wykazy, tyczące się sądownictwa w Królestwie, z końcem każdego roku; — udzielane mu również być mają stany służby urzędników, składających departamenta rządzącego senatu i ogólne onych zebranie. Wkładając na was wykonanie niniejszéj woli naszéj i ogłoszenie onéj w dzienniku praw, mieć chcemy, aby projekta ukazów niezbędnych dla dalszego rozwinięcia skreślonych tu głównych zasad, przedstawione były po ich ułożeniu do zatwierdzenia naszego.

Warszawa d. 6 (18) września 1841 r.

Na oryginale własną Jego Cesarskiéj Mości ręką podpisano Mikołaj.

Za zgodność tłumaczenia:
Minister Sekr. Stanu,
(podpisano) *Ig. Turkułł.*

— *Petersburg* 4 (16) *Września.* —

Rezydenci w Krakowie: Austryacki Pan Liebmann i Pruski Pan Hartmann, mianowani zostali kawalerami orderu św. Anny drugiéj klassy z brylantami.

Wśród gwałtownéj burzy 15 sierpnia okręt *Marie de Bordeaux* idący z Bordo do Petersburga z ładunkiem wina, papieru, farb, etc., stanął na mieliznie pod wyspą Oesel. Towary uratowano.

— *Paryż* 11 *Września.* —

Niesłychane i nieużywane nigdy oznaki czci jakie okazywane bywają pułkowi 17 piechoty liniowéj którego dowódzcą jest xiążę Aumale, zaczynają niekorzystne wywierać wrażenie na inne pułki. Słychać że wczasie uroczystości w St. Cloud będzie daną publiczna uczta dla innych pułków, któréj koszta pokryte być mają z składek mianowicie gwardyi narodowéj.

Presse zawiera co następuje: Dowiadujemy się smutnych szczegółów katastrofy która dotknęła miasto Provins. Jeden z członków izby deputowanych, były notaryusz, ogłosił nagle i niespodzianie swoje bankructwo. Jego passywa wynosić mają przeszło 4 miliony fr. Zaufanie jakie ten człowiek posiadał było tak wielkie, że na sam podpis jego powierzono mu około dwa milionów franków. Klassa pracująca i służebnicza składała u niego wszystkie swoje oszczędności, co większém jeszcze czyni to nieszczęście.

Godność reprezentacyi narodowéj wymaga aby przedsiewzięto gruntowną sądową instrukcyę téj sprawy.

Jedną z kwestyi które najbardziéj zajmują francuzko belgijską kommissyą handlową jest kwestya przedruku książek. Często już czyniono chwalebne wysilenia, w celu wytępienia przedruków belgijskich, ale nigdy układy gabinetu francuzkiego nie doprowadziły do stanowczego rezultatu, i bardzo należy się obawiać, że teraźniejsze usiłowania także do niczego nie doprowadzą. Przedruk jest może najważniejszą gałęzią handlu w Belgii; nie tylko we Francyi ale w całym świecie płody umysłowe francuzkie czytane są w przedrukach belgijskich; nie może bowiem być inaczéj, zważywszy niezmierną różnicę co do ceny. Tom Wiktora Hugo, Lamartina, albo Chateaubrianda, który w Paryżu kosztuje 8 do 10 fr., w belgijskim przedruku przedaje się po półtora do dwóch fr.

Xiążę Musignano, syn Lucyana Bonaparte, przybył jak już donieśliśmy na zgromadzenie literackie które obecnie odbywa swoje posiedzenia w Lyonie. *Moniteur parisien* donosi iż przesłano mu rozkaz wyjechania ztamtąd natychmiast, ponieważ przybył na ziemię francuzką nie otrzymawszy specyalnego pozwolenia gabinetu.

— Madryt 4 Września. —

Pogłoska o zaczepném i odporném przymierzu z Anglią krąży po wszystkich miejscach publicznych i zdaje się pochodzić z wyższego miejsca. Uważano że między rejentem, pierwszym ministrem i poselstwem angielskiém miały miejsce liczne konferencye.

Nie jest nam tajnem, że we Francyi rozmajci jenerałowie przychylni królowéj Krystynie, starają się połączyć karlistów z moderatystami, w celu zwalenia od razu wspólnemi siłami rządu Espartera. Nakoniec dowiadujemy się drogą nadzwyczajną i w sposób niepewny, że w skutku postępków gubernatora w Mahon flaga francuzka została obrażoną. Anglicy mówią tu zupełnie głośno, iż nie potrzeba aby istniało przymierze między Francyą i Hiszpanią; dodają oni zuchwale, iż znają drogi, które prowadzą do Bordeaux i Tuluzy. Te wszystkie fanfaronady zdradzają projekta rządu angielskiego, który bez względu czy z wigów czy z torysów złożony, zawsze będzie nieprzyjaznym Francyi.

— New-York 15 *Sierpnia. —*

Prezydent Stanów Zjednoczonych na wyraźne zażądanie kongresu przedstawił mu notę, którą poseł francuzki w Washington p. Baucourt przedstawił w przedmiocie zamierzonego podwyższenia ceł od niektórych francuzkich artykułów. W końcu téj noty czytamy, że Francya w razie gdyby Stany Zjednoczone istotnie wykonały krok zagrożony, będzie musiała z swojéj strony uledz żądaniom poszkodowanych przez to znakomicie właścicieli okrętów, kupców i fabrykantów i jakkolwiek miłem jest dla niej zachowanie przyjaznych stosunków z Ameryką, znajdzie się w nieprzyjemnéj konieczności zniesienia traktatu żeglugi zawartego w roku 1822 i odmówienia dozwolonego zniżenia o 50 pct cła od północno-amerykańskiéj bawełny.

Rozmaitości.

PARAFIANIN W PARYŻU.
(przez *E. Guinot*).

Największą nieroztropnością jaką może popełnić mieszkaniec prowincyi, jest przybyć do Paryża, nie upatrzywszy sobie pierwéj mieszkania, przez kogo z swoich znajomych; ale nie dość żeby miał mieszkanie, powinien nadto posiadać najdokładniejsze wiadomości względem najdrobniejszych szczegółów życia paryzkiego. Znamy tysiączne okropne i opłakane historye zdarzeń, które miały miejsce w samotnych oberżach na granicy lasu Bondy, Hermanstadt i tylu innych lasów które napełnione są dębami i rabusiami, znamy drzwi w podłodze które się o północy otwierają, morderców którzy niemi wchodzą kotary które się ponuro i z cicha na uśpioną ofiarę spuszczają i duszą, — te okropne opisy są niczém w porównaniu z niebezpieczeństwami które przy świetle dnia czekają przezornego podróżnika, który zabłądzi do jednego z świetnych pałaców najludniejszéj części stolicy, a te niebezpieczeństwa są tém większemi, tém nieochybniejszemi, że ukrywają się pod maską najczystszéj przychylności i uprzedzającéj grzeczności.

Przez niewiadomość naprzykład, podobny podróżny z prowincyi zajedzie do jednego z bogatych hoteli w okolicy bulwarów włoskich, które są przeznaczone dla cudzoziemców pierwszego rzędu. Nasz podróżnik wstępuje przez dumne sklepienie wspaniałéj bramy, widzi otwierający się przed sobą blask dziedzieńca świetnemi powozami napełnionego i podziwia bogactwo paryzkich oberży. Naczelny intendent domu zbliża się i pyta czém mu może służyć. Za szczęśliwego mieć się wtedy powinien, jeśli na widok jego skromnego ubrania,

z uwagi że pieszo przyszedł i że ubogi owerniak niesie za nim jego tłomoczek, zmierzywszy go dumnie od stóp do głów oświadcza, że nie ma miejsca w hotelu.

Właściwie znakomite hotele przyjmują tylko podróżnych którzy extrapocztą przybywają. Ale — może się zdarzyć że gospodarz właśnie w tym dniu jest w gościnniejszém usposobieniu, albo że interesa nienajświetniéj stoją, i dla tego wszelką zwierzynę chętnie przyjmuje. Często także bardzo wielkich panów, nawet indyjskich nabobów widziano podróżujących incoguito dyliżansem. W takim tedy przypadku pan naczelny intendent hotelu, powierza go lokajowi w błękitnéj liberyi z złotemi galonami, który prosi go aby się na pierwsze piętro pofatygował i wprowadza go do mieszkania złożonego z czterech sal, umeblowanych i ozdobionych jak salony pałacu Rotszyldów. Służący oświadcza z najgłębszém uszanowaniem: »Jeśli JWPan będziesz mnę potrzebował, raczysz JWPan zadzwonić, ja jestem lokaj N. 3, i jedynie przeznaczonym na usługi JWPana. Oczekiwać będę na rozkazy JWPana w przedpokoju. Jeśli JWPan zechcesz jeść obiad przy *table d'hote*, mam zaszczyt uprzedzić JWPana że za kwadrans dadzą na stół.«

Zaimprowizowany JWPan postanawia jeść przy *table d'hote*; schodzi do sali jadalnéj, i staje zdziwiony nową wspaniałością. Stół dźwiga promieniejące kandelabry, półmiski stojące na wspaniałych fajerkach i przykryte srebrnemi kloszami, przepyszne porcelany, cudowne kryształy, nakoniec brązową serwantkę zdobną pysznemi złoceniami i napełnioną kwiatami i chłodnikami. Podróżny z prowincyi który nigdy nic podobnego nie widział, mniema że został cudem przeniesiony do czarodziejskiego pałacu o jakich czytał w *Tysiąc nocy i jedna*. Siada pomięszany między jakimś lordem i jakąś hiszpańską xiężną, podają mu lokaje najwyszukańsze potrawy i najkosztowniejsze wino, wpół upojony wraca do swego pokoju i rzuca się w objęcia Morfeusza który go na puchach za jedwabnemi firankami czeka.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Doniesienia Urzędowe.

Nro 7992.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Upoważniony reskryptem Senatu Rządzącego w dniu 24 września b. r. do L. 5196 D. G. wydanym do ogłoszenia licytacyi *in minus* na wypuszczenie w entrepryzę reparacyi realności pod L. 220 przy ulicy Franciszkańskiéj położonéj a do dziekanii WW. Swiętych należącéj, Wydział podaje do wiadomości publicznéj, iż w d. 7 października b. r. w godzinach rannych w biórze Wydziału odbędzie się wyżéj rzeczona licytacya *in minus* na wypuszczenie w entrepryzę reparacyi powołanéj realności, która to reparacya według anszlagu przez urząd budownictwa sporządzonego uskuteczniona być ma jedynie przez zaprowadzenie nowych rynien i pobicie jeszcze dachu w. r. b. na które kwota 1041 złp. 13 gr. jest wyrachowaną i od takowéj rozpocznie się licytacya; mający przeto chęć wzięcia w entrepryzę reparacyi rzeczonéj, zechcą w czasie oznaczonym wraz z *vadium* w kwocie 104 złp. zgłosić się do Wydziału gdzie każdego czasu anszlag przejrzeć będzie można.

Kraków dnia 27 września 1841

Senator Prezydujący,
Szpor.
Referendarz *L. Wolff.*

CENY ZBOZA'

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 20 i 21 września. 1841 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy.	26	15	28	—	24	6	26	—	20	—	21	—
„ Zyta.....	20	—	21	24	18	—	19	—	15	15	16	—
„ Jęczmien	15	—	15	24	13	15	14	—	—	—	—	—
„ Owsa.....	8	—	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Jagieł	—	—	31	—	—	—	30	—	—	—	—	—
„ Rzepaku.	38	—	46	—	35	—	39	—	—	—	—	—
„ Wielogr:	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Tatarki ..	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Cebuli....	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemniaków	2	—	2	20	—	—	-	—	—	—	—	—
Centnar Siana	2	—	2	15	—	—	1	24	—	—	—	—
„ Słomy	2	—	2	18	—	—	—	—	—	—	—	—

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.
Kraków d. 24 września 1841 r.
J. Chaberski Z. R. W. S. W.

LOTERYA KRAJOWA.

W 961 ciągnieniu dnia 29 Września 1841 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

12. — 47. — 22. — 24. — 28.

Przyszłe ciągnienie 962 przypada dnia 6 Października 1841 r.